Numer 28.

DZIENNIK
Departamentowy Warszawski.

Warszawa 13. Lipca 1812 Roku.

Prefekt Departamentu Warszawskiego.

Lubo iuż przez wydane urządzenia WW. Podprefektom Powiatów starał się podać do wiadomości Obywateli Departamentu Uchwałę Aktu Konfederacyi Generalney Królestwa Polskiego na ostatnim Zgromadzeniu Narodowym w dniu 28. Czerwca r. b. przyiętą aby iednek ta naypamiętnieysza dla Polaka odrodzenia się epoka dokładnie każdemu obiasnioną została w Dzienniku Departamentowym onęż ogłasza.

w Warszawie dnia 6. Lipca 1812 Roku.

Nakwaski.

Rakiety S. J.

AKT *Konfederacyi Generalney.*

Zgromadzeni na Seym do Warszawy i w pełnym zbiorze grono Seymowe składaiący, w porze dzisieyszéy, kiedy wszystko, co nas otacza nadzwyczaynym zdumiewa widokiem a krzepiąc wrodzoną sercom naszym miłość Oycyzny, ostrzega że Naród cały dzielnych od Nas oczekuie przedsięwzięć, że Swiat ma na Nas zwrócone oczy, że potomność sądząc podług spraw Naszych wyda o Nas bezstronny wyrok błogosławieństw lub potępienia; chcąc gruntownie rozważyć i zgłębić, całą wielkość tak ważnéy chwili, powierzyliśmy wyznaczonéy umyślnie Deputacyi aby Nam przedstawiła stan rzeczy tudzież środki ziszczenie iednomyślnych życzeń i korzystanie z wydarzonéy od Nieba pory, nayskuteczniéy za-

pewnić mogące. — Stało się za dość spodziewaniu Naszemu; Deputacya w zdaney sprawie w dniu dzisieyszym, wystawiła wiernie i czucia Nasze naygorętsze i nayświętsze prawa Narodu Polskiego, wskazuiąc razem ku czemu i iaką drogą dążyć Nam należy. — Ogłaszaiąc przeto uroczyście, iż rapport wspomniony w całéy swoiéy osnowie, iest zbiorem i składem, iednomyślnych zdań i chęci Naszych i odwołuiąc się do obszernieyszych wyłuszczeń w tymże raporcie zawartych, kiedy Nam iest naydostateczniéy dowiedziono, że zapewnienie ściśléy Narodu iedności, przez spoienie ogniwa i węzła Narodowego iest środkiem co do potrzeby nieuchronnym, co do skuteczności niewątpliwym, postanowiliśmy połączyć się nieodwłocznie w związek Generalnéy Konfederacyi. Aby zaś tém iawniéy i wyraźniey wskazać, czystość i świętość pobudek, celów i przedsięwzięć Naszych, oświadczamy nayuroczyściéy, przed Bogiem, światem i całym Polskim Narodem, iż niosąc to iedyne hasło, to iedyne w sercach pragnienie, aby rozdarte nayniesprawiedliwszym gwałtem części Oyczyzny nazad w iedno ciało spoić i wrócić ią dawnemu iéy bytowi i szczęściu, a w tym zamiarze łącząc się w związek Generalnéy Konfederacyi pod stwierdzeniem i powagą Nayiaśnieyszego Frederyka Augusta Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego, szczęśliwie Nam panuiącego, pod styrem i laską, pełnego lat, cnót i zasług, po całéy ziemi Polskiéy znanego, kochanego i szacowanego Męża Xiążęcia Adama Czartoryskiego Posła Warszawskiego, Generała ziem Podolskich, stawamy przy świętéy wierze Oyców Naszych Katolicko Apostolskiéy Rzymskiéy, którą na zawsze religią Rządową mieć pragniemy, przy sprawiedliwéy i równéy dla wszelkich odmiennych wyznań tolerancyi, któréy pierwszy przykład dali Przodkowie nasi, w porze, gdy w całéy Europie naykrwawsze o Religią toczyły się woyny, przy dostoieństwie i władzy Tronu, przy prawach Narodowych i téy Ducha Narodowago czystości i sile, która przetrwała nayokropnieysze burze i klęski i iak właściwa Polaków cecha, naydalsze wieki przetrwać powinna.

W takim sposobie, krokami prawości do naychwalebnieyszego dążąc zamiaru, pomni na przeszłych czasów żałosne zdarzenia, sądziemy powinnością Naszą naywyraźniéy zapewnić, iz tworząca się, w dniu dzisieyszym Generalna Konfederacya zbaczać nie będzie do tych nadużyciów które Oyczyźnie śmiertelne zadawały ciosy. Nie otworzy się w iéy łonie kuźnia sancitów i komissyi prywatnych, na zysk iednych, na prześladowanie drugich, na krzywdę wszystkich; i kiedy wskrzeszenie bytu Oyczyzny pierwszą ieſt potrzebą i pierwszym celem kiedy na to Konfederacya całą baczność i wszystkie chce obracać starania aby przygarniać braci wracaiących na łono Oyczyzny i odzyskane iednoczyć krainy, odrywać się ona nie będzie do tych prawodawczych lub rządowych zatrudnień,

które w stanowieniu zimnéy i spokoynéy uwagi, w wykonywaniu sforne-go wymagaią porządku; wymierzanie zatém sprawiedliwości, urządzanie i prowadzenie Administracyi zostanie przy władzach do których to z prawa należy, Konfederacya z całą pełnością powagi i władzy służących powszechnemu Narodowemu związkowi, przedsięweźmie wielkie dzieło dźwignienia Oyczyzny i nayślachetnieyszą powinność utrzymywania i rozszerzania, w nieskażonéy czystości, w naytęższéy mocy, narodowego zapału.

Aby zaś teyże Konfederacyi do któréy składu grono Seymowe, władze publiczne i cała powszechność Narodu należy, nadać sposobność czynnego i dzielnego postępowania, moc onéy służącą, Radzie Generalnéy przy Marszałku Konfederacyi w Warszawie zasiadać maiącéy, powierzamy.

Przedsięwzięcie cnotliwemi pobudkami natchnione, na sprawiedliwości nayiawnieyszéy oparte, godnem iest zaiste aby ozdobione było imieniem i powagą Nayiaśnieyszego Króla Jmci Saskiego Xiążęcia Warszawskiego, któren ieźli na dzisieyszym zieździe Tronu swoiego obecnie zasiąść nie mógł, nie przeto iest mniéy Sercom Naszym przytomny, a którego sprawiedliwość i wielkie cnoty nie Nam tylko znane, cała Europa uwielbia. — Poniesiemy w uroczystém poselstwie do Tronu Iego Królewsko-Xiążęcéy Mości pokorne proźby, aby związek Nasz wyraźném stwierdzeniem i przystąpieniem swoiem zaszczycić raczył.

Sprawa uciśnionéy niewinności przeciw okropnemu i iawnemu gwałtowi, sprawą Niebios właściwie nazwać się może; a gdy nadto, czyn tylko okazałéy sprawiedliwości naprawić może; te zgubne na całą Europę rozlane skutki, które okropna sporządziła nieprawość; gdy ta ważna zmiana stałaby się dokonaniem i ustaleniem tylu zmian wielkich, które Swiatu nową postać a plemieniowi ludzkiemu trwałe gotuią szczęście; gdy byt Polski całkowicie wskrzeszonéy z powodu stósunków iéy nieprzemiennych na wrodzonéy skłonności charakteru Narodowego i na fizycznem kraiu położeniu opartych, zaręcza naypierwszemu w świecie Mocarstwu sprzymierzeńca, o którego wierności nigdy powątpiewać i od którego niebezpieczeństwa nigdy przewidywać nie może; czemuż nie mielibyśmy dozwolić sercom Naszym nadziei, iż ten który to tylko godném siebie sądzi, co iest prawe i wielkie, którego twórczego ramienia byt nasz nowy i wzrost onego iest dziełem, którego iedno pomyślenie, iedno słowo, uzupełnienie tegoż bytu zapewnić zdoła, przedsięwzięciu Naszemu niezwyciężonego wsparcia nie odmówi; poniesiemy do Tronu Iego hołd poświęcenia się i ufności, modły i nadzieie Nasze, prosić bę-

38 *

dziemy aby wyrzec raczył to twórcze słowo, które uzupełni byt Nasz początkowy i w pierwszym dopiero rysie, Jego skreślony ręką.

Lecz abyśmy się opieki Jego tém godnieyszemi okazali poprzysięgamy uroczyście, iż tego zapału któren dziś dusze nasze unosi i spaia żadne zdarzenie nie ostudzi, tego męstwa i poświęcenia się, z iakim się w nayślachetnieyszy zawód puszczamy żadna siła nie złamie i dotrwamy niezmiennie w ogłoszoném dziś przedsięwzięciu i związku, póki nie połączemy z nami rozszarpanych części wspólnéy naszéy rodziny, tych braci ukochanych, do których tęskniły zawsze serca nasze, choć nas przedzielały ręką gwałtu położone zapory.

Polacy! Wy których nie widziemy ieszcze a pośrzód nas widzieć pragniemy, zgaduiąc po własnych uczuciach, te które władaią sercami Waszemi, wzywami Was w imieniu wspólnéy Matki do łączenia sił wspólnych na iéy ratunek; nie zwracamy oczu Naszych ku przeszłości chyba po to, aby się iéy okropnością głębiéy przeniknąć, aby uwielbiać te wyższych cnót światła, które się z łona czarnéy przebiiały ciemnoty, nie zaś aby niespokoyném śledząc badaniem co pod panowaniem gwałtu było nieuchronném, a co unikniouém bydź mogło, narażać niewinność na błędne arbitralności sądy; pod tym ostatnim względem nie ma iuż przeszłości, odradzaiąca się Oyczyzna wszystkich Synów garnie do swego Serca, wszystkim nowe do zasług i sławy otwiera pole. — Podaymy więc sobie wierne i braterskie ręce, a Nieba sprawiedliwe, cnotliwym usiłowaniom nie ubliżą nagrody i przyspieszą szczęśliwą chwilę, gdzie bratnia Pogoń obok z białym orłem znowu rycerskie tarcze i narodowe znaki ozdobi, gdzie na żyznych Wołynia niwach, na rozległych Podola i Ukrainy równinach głos radośny powtarzać będzie: Żyie Oyczyzna! żyia Polska!

Z tych przeto powodów stanowiemy co następuie:

Art: 1. Seym wiąże się w Konfederacyą Generalną Polski.

Art: 2. Konfederacya Generalna Polski sprawuiąc w całéy rozciągłości władzę służącą powszechnemu Narodowemu związkowi, oświadcza: iż Królestwo Polskie iest przywrócone i Naród Polski na nowo w iedno ciało połączony.

Art: 3. Będą zwołane w całem Xięstwie Seymiki końcem przystąpienia do Konfederacyi. Akty przystąpienia Seymików przesłane bądą Radzie Generalnéy Konfederacyi.

Art: 4. Wszyscy Polacy są wezwani i upoważnieni do wiązania się w Konfederacyą bądź poiedynczo bądź łącznie i do przesyłania w iak naykrótszym czasie akcessów swych Radzie Generalnéy.

Art: 5. Wszystkie części ziemi Polskiéy są wezwane do wiązania się w Konfederacyą w miarę iak oddalenie się nieprzyiaciela poda im do tego sposobność. Są razem wezwane do zgromadzenia natychmiast Seymików, które wyślą Delegowanych do Rady Generalnéy dla złożenia akcessów. Ci Delegowani staną się członkami Seymu zkonfederowanego.

Art: 6. Wszyscy Officerowie, Żołnierze, Urzędnicy Cywilni i Woyskowi rodem Polacy i mieszkaiący na ziemi Polſkiéy, niesprawiedliwie przez Moſkwę zatrzymywani, są powołani z nakazem opuszczenia służby tego mocarſtwą.

Art: 7. Wszyscy Woyskowi będą umieszczeni pod Chorągwiami Polſkiemi, a Urzednicy mogą bydź umieszczeni na odpowiadaiącym stopniu w Administracyi Polskiey.

Art: 8. Wszystkie władze Duchowne, Cywilne i Woyskowe, ogłoszą każda w swym obrębie, wiadomość o utworzeniu się, o duchu i celu Konfederacyi. Tym końcem Biskupi wydadzą liſty Paſterskie, Prefekci, Podprefekci, Prezydenci Municypalni, Burmiſtrze i Wóyci prześlą swym podwładnym wszyſtkie akty tyczące się Konfederacyi, a mogące wyświecić ducha Narodowego w téy części kraiu która ich ſtaraniu ieſt poruczoną. Wszscy naczelnicy i dowódzcy Korpusów woyskowych, również sobie poſtąpią względem swych pod-komendnych.

Art: 9. Wszyscy członkowie Seymu skonfederowanego, którzy nie należą do ſkładu Rady Generalnéy wzwyż wspomnianéy, są upoważnieni do udania się do swych domów, dopóki na nowo zwołanemi nie zoſtaną i Konfederacya oczekuie po ich Obywatelskiéy gorliwości, którey tak znakomite dali świeżo dowody, iż w tym przeciągu pracować będą, każdy w swéy stronie, nad rozszerzeniem patriotycznych chęci swych współobywateli.

Art: 10. Konfederacya przelewa, na czas swéy limity, całą swą władzę Radzie Generalnéy w swym składzie wybranéy, w Warszawie zasiadać maiącéy i złożonéy z naſtępuiących członków:

Wgo Stanisława Ordynata *Zamoyskiego* Senatora Woiewodę.
Wielebnego Jana *Gołaszewskiego* Senatora Biſkupa Wigierſkiego.
UUr. Alexandra *Linowskiego* Radzcę Stanu.
Marcina *Badeniego* Radzcę Stanu.

Antoniego *Ostrowskiego* Posła z Powiatu Brzezińskiego.
Frederyka Hrabię *Skórzewskiego* Posła z Powiatu Bydgoſkiego.
Joachima *Owidzkiego* Posła z Powiatu Lubelſkiego.
Franciszka *Wężyka* Posła z Powiatu Bialskiego.
Franciszka Hrabię *Łubieńskiego* Deputowanego z Powiatów Szkalmierskiego i Hebdowskiego.
Xdza Karola *Skórkowskiego* Deputowanego z miaſta Krakowa.
Kajetana *Koźmiana* Sekretarza Konfederacyi generalnéy Referendarza w Radzie Stanu.

Art: 11. Komplet konieczny do posiedzeń Rady generalnéy oznaczony ieſt w liczbie Osób piąciu.

Art: 12. Sekretarz generalny mieć będzie głos ſtanowczy.

Art: 13. Wszystkie władze Adminiſtracyine, sądowe i woyskowe pozoſtaną przy swém urzędowaniu.

Art: 14. Będzie wysłana Deputacya do Nayiaśnieyszego Króla Jegomości Saskiego Xiążęcia Warszawskiego, z prożbą aby raczył przyſtąpić do Konfederacyi generalnéy Polſki.

Art: 15. Będzie wysłana także Deputacya do Nayiaśnieyszego Cesarza Francuzów Króla Włoskiego, dla złożenia Mu aktu Konfederacyi i z prożbą aby raczył osłonić swą potężną opieką kolébkę odradzaiącéy się Polſki.

Art: 16. Konfederacya obowiązuie się uroczyście w obliczu Nieba i ziemi i w imieniu wszystkich Polaków, iż doprowadzi do końca i przez wszelkie sposoby iakie będą w iéy mocy, uzupełnienie wielkiego dzieła, które dziś rozpoczyna.

Art: 17. Konfederacya oświadcza; iż w ninieyszych okolicznościach, gdy wszelkie iéy prace i wszelkie iéy życzenia dążą iedynie do przywrócenia Oyczyzny i do poiednoczenia wszyſtkich iéy części; nie będzie mogła uważać za dobrego Polaka i za dobrego Obywatela, tego, któryby chciał wyszukiwać w przeszłości powodów do czynienia zarzutów lub wprowadzania iakiegożkolwiek rozdziału, iednêm słowem, tego, któryby się dopuścił iakiegokolwiek kroku, mogącego rzucać nasiona niezgody pomiędzy iednoczącą się rodzinę.

Art: 18. Miniſtrowie maią sobie polecone, każdy w swym obrębie, podanie do wiadomości, bądź przez pisma publiczne bądź inną drogą, wszelkie akty wydane przez Konfederacyą lub do niéy przesyłane.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Udzielony od JW. Ministra Policyi rozkaz Dzienny Nayiaśnieyszego Cesarza Francuzów Króla Włoskiego do wielkiey Armii Woyska wydany w słowach.

ROZKAZ DZIENNY DO WIELKIEGO WOYSKA.

w Kwaterze Główney w Wilkowiszkach 22. *Czerwca* 1812.

Nayiaśnieyszy Cesarz rozkazuie Marszałkom Generałom dowodzącym korpusami woyska, Generałom dowodzącym Dywizyami i Brygadami i Dowodzcom Pułkow, ażeby przedsięwzięli potrzebne srodki, do utrzymania woyska w iak naywiększym porządku i zapobieżenia nieprzyzwoitościom, które kray niszczyć zaczynaią;

w skutek czego:

Każdy Marszałek lub Generał dowodzący korpusem woyska, wyznaczy Kommissyą Prof ssowską składaiąca się z pięciu Officerów, przed którą ſtawionemi będą żołnierze i inne osoby do woyska należące, które się oddaią od swoich Pułkow, bez przyczyny prawney udowodnioney, równie włóczący się żołnierz lub inni schwytani na rabunku, lub ciemiężący mieszkańców kraiu. Taż Kommissya osądzi na śmierć wyſtępnych, i każe ich ſtracić we 24 godzinach. Kommissya Professowska będzie w Warszawie, pod rozkazami Generała *Du Taillis* Gubernatora Warszawy, który ią urządzi. Trzyſtá Żołnierzy z woyska Polskiego w wielkim Xięſtwie i dziesięciu Gensdarmów formować będą kolumnę ruchomą, która podzieloną zoſtanie na dziesięć małych oddziałów przebiegać maiących Departamenta Warszawſki, Kaliſki, Krakowſki, Lubelſki i Siedlecki, Gwardya Narodowa będzie im wszędzie w pomoc, a każdy pozostaiący się lub włuczący woyskowy, będzie przytrzymany i sądzony przez Kommissyą Professowską w Warszawie. Kommendanci placów nad Wisłą szczególniey w Warszawie, Płocku etc. zatrzymywać będą wszyſtkie osoby wychodzące oddzielnie po wyzdrowieniu z lazaretów albo nie przytomne w swoich korpusach, pod iakiemikolwiek bądź pozorami, aż póki z nich uformowanym nie zoſtanie doſtateczny oddział. który będzie odesłany do właściwego korpusu, Kommendanci placów, Dyrektorowie Lazaretów, Kommissarze woienni daiący kartę podróżną, a Dozorcy magazynów doſtarczaiący żywność woyskowym oddzielnie idącym pociągnięci zoſtaną do odpowiedzialności za niezadosyć uczynienie ninieyszemu urządzeniu. Kommissarze woienni, Dyrektorowie Łazaretów i Dozorcy magazynów odbiorą stosowne w téy mierze od Intendenta Generalnego inſtrukcye, kolumny ruchome zatrzymaią każdego sprzeciwiaiącego się ninieyszemu rozkazowi.

Ninieyszy rozkaz będzie wydrukowany, czytany przy paradzie w wszystkich korpusach, ogłoszony we wszystkich placach; i przylepiony na drzwiach wszyskich Lazaretów, wszystkich Wóytów i wszystkich Ratuszów mieyskich.

(*podpisano*) NAPOLEON.

Na dopełnienie

Xże NEUCHATEL *Maior Generalny*

podpisano ALEXANDER.

Zgodno z oryginałem Generał Dywizyi Gubernator Warszawy

Hrabia Du TAILLIS.

Do publiczney przez Dziennik Departamentowy podaie wiadomości.
w Warszawie dnia 6. *Lipca* 1812 *Roku.*

Nakwaski

Rakiety S. J.

PREFEKF Departamentu Warszawskiego.

Zostawszy uwiadomiony Reskryptem JW. Ministra Spraw Wewnęd. d. 30. Czerwca r. b. iż w Departamencie Radomskim w różnych Powiatach pokazuią się bandy Dezerterów Woysk różnych napadów i rabunków dopuszczaiących się, aby zaś i w Departament Warszawski takowe nie przeszły i niepomnażały się, winien iest ostrzedz wszystkie Władze Powiatowe Miast i Wsiów, z zaleceniem tymże, iako też wszystkim Obywatelom iżby dla zapewnienia własney spokoyności i bezpieczeństwa pilną na nich dawali baczność, a gdzieby się takowi okazać mieli, stosownie do obmowy rozkazu Dziennego N. Cesarza Francuzów i Króla Włoskiego z dnia 22. Czerwca r. b. nakazuiącego chwytanie żołnierzy włóczących się po Kraiu, a niemogących oddalenia swego od Korpusów, udowodnić przytrzymali, i każdego podobnego zbiega po uczynionym słownym wywodzie pod strażą pilną do naybliższego Miasta Powiatowego odstawiali, którzy ztamtąd do Kommissyi Profossowskiey w Warszawie postanowioney odsyłanemi bydź powinni.

w Warszawie dnia 29 *Lipca* 1812 *Roku*

Nakwaski

Rakiety S. J.

DODA-

DODATEK Do Nru 28.
Dziennika Departamentowego Warszawskiego.

KONFEDERACYA GENERALNA KROLESTWA POLSKIEGO.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy, wiadomo czyni co następuie: —

Już Was doszedł odgłos zawiązanego przez Seym zgromadzony dzieła, które ważnością swoią, czystością chęci, świętością zamiaru i słodką dopięcia go otuchą, przechodzi wszystkie przedsiębrane ratowanią się środki, iakie kiedykolwiek Polska w rozmaitych Epokach przemian doli Narodowéy, Europie wystawić mogła.

Polacy! Pełnomocnicy wasi okazali się godnemi piastować losy walecznego, żadnemi przygodami niepożytego, i przez to do wielkich przeznaczeń wznoszącego się ludu. —

Widziała stolica, niegdyś potężnego Państwa, — słyszeć będzie cała Europa i te narody pod których stopą ziemia się wasza ugina, z iakim pospiechem dążyli Posłowie i Deputowani wasi na tę nadzwyczayną o losach Oyczyzny naradę, — z iaką bacznością dostrzegli — z iaką rozwagą obieli obecne i otaczaiące nas na około wypadki, i iak z tey rozwagi nie zimnych i boiaźliwych częstokroć omylnych a połotnym okolicznościom niewystarczaiących postępowań; wywiedli pasmo. Ale to namyślne, prędkie i niezachwiane przekonanie, że teraz iest moment podnieść i utrzymać obaloną starodawną Piastów i Jagiełłów budowe. — Nie wachali się oni nad wyborem środków, bo przykłady Naddziadów Waszych, stały im za rękoymią skuteczności tego ścisłego wspólnych chęci ogniwa, przez które tyle razy Przodkowie Wasi z ostatniey toni wyratowali Polskę, ile razy czysta miłość Oyczyzny, Tronu, porządku i sprawiedliwości ten święty między niemi spaiała węzeł. —

Wiadomy więc Wam iest, a teraz ogłoszonym Wam uroczyście zostaie Akt Konfederacyi generalnéy iednogłośnie wolą całego Narodu w Pełnomocnikach iego połączoną, zawiązany i przyięty — Wiadomy iest Wam wybór osób, któremi taż wola Narodu wyręczyć się postanowiła i w których ręce, chlubnym dla nich zaufaniem złożyła do czasu naydroższą sprawę Oyczyzny, Imie iey, całość, i uwolnienie z iarzma obcego rodaków —

Ci to więc Reprezentanci tego związku do Rady Generalney Konfederacyi wezwani — donoszą dziś, wszystkim ziemi Polskiey mieszkańcom, iż obięli tę władzę, którą na nich Artykułem 10. Aktu, Konfederacya Generalna przelała. — Ogłaszaią Wam, iż na dniu wczorayszym weszli

w sprawowanie świętych obowiązków, w imieniu Oyczyzny im powierzonych — Szlubuią Wam i ręczą, iak zaręczyli Niebu, że święcie, że wytrwale, że z ofiarą wszystkiego co iest dla nich naydroższym, droższą nad wszystko Oyczyznę utrzymaią i póżnym Potomkom przekażą; i mogą to ręczyć, bo ich uczucia są Waszemi, bo ich przedsięwzięcia, chęci całego Narodu wspieraią, bo Wasza sprawa iest sprawiedliwą, bo Wasza krzywda woła do Niebios o pomstę, a ten, który Was wskrzesił i który w tey chwili słuchać będzie błagalne uciśnionego Ludu modły, iest potężnym, iest niezwyciężonym, iest sprawiedliwym i przeto iest wielkim, że iest wsparciem i obroną nieszczęśliwych. —

Zgaduiąc niecierpliwie pragnienia Wasze, przystąpienia do tak chlubnego i powieczne czasy pamiętnego związku, otwieramy Wam natychmiast księgę powstania Polski, abyście w niey imiona Wasze uwiecznili- Pośpieszamy ukoić tę słuszną zazdrość Waszą z tąd pochodzącą, żeśmy Was do tak ważney sprawy uprzedzili zazdrość z tego tylko względu chlubną, z tego godną Polaków, a która boday pod żadnym innym pozorem niewlała zaboyczego dla Oyczyzny iadu w odrodzone i czyste Iey Synów Serca. —

Poydziecie więc, poydziecie z gorliwością zaprzysiąc te śluby, które wkrótce całą iednego szczepu Rodzinę w iedno połączą ogniwo. Niepotrzeba tu ani namowy, ani przymusu, oboiętność nawet niechay nie kala téy pierwszéy karty, Dzieiów Polski, tey pierwszey chwili życia powstaiącey Oyczyzny. —

Z tych powodów Rada Generalna Konfederacyi Generalney zważywszy Art. 3. 4. 5. Aktu Konfederacyi, ogłasza wszystkim całey ziemi Polskiey mieszkańcom.

1. Iż Akcessa, bądź razem na Seymikach, natychmiast zwołać się maiących, bądź poiedynczo, byle bezwarunkowo uczynione, będą przyięte od Rady Generalney Konfederacyi Generalney Królestwa Polskiego, a które z części Polski pod Rządem Oyczystym będącey, maią bydź czynione i przesyłane do Warszawy iak nayśpieszniey, a z części ieszcze przez nieprzyiaciół posiadaney zaraz iak tylko usunięcie się tegoż nieprzyiaciela zgromadzić się w Seymiki i razem lub poiedynczo, do związku ninieyszego przystąpić braciom Naszym dozwoli —

2. Władze mieyscowe w Warszawie lub w Departamentach będące, mogą razem z podwładnemi sobie Urzędnikami przesyłać Akcessa do Kancellaryi Konfederacyi Generalney. Prócz tego dla wszystkich poiedynczych Mieszkańców otwartą będzie w Stolicy w Kancellaryi Metryki

Koronney w Zamku, każdego dnia od godziny 9. rano do 1. po południu księga wraz z Aktem Konfederacyi, w którą imie swoie zapisywać będą mocni.

3. Niemogący stawić się osobiście w Warszawie, będą mogli Akcessa czyli przyſtąpienie swoie przesyłać na piśmie do Kancelaryi Konfederacyi Generalney, i od niey wyięcie takowego zapisania zyſkiwać.

4. Osobnym Uniwersałem stósownie do Art: 4. Aktu Konfederacyi, będą niezwłocznie zwołane wszystkie Powiaty, Miasta i Gminy na Seymiki, które ſkoro odbytemi zoſtaną Akta przyſtąpienia i podpisy do Kancellaryów Prefektury przez Marszałków w Oryginale w niesione, a przez autentyczne wyięcie do Konfederacyi Generalney przesyłane bydź maią.

Ninieyszą odezwę Rada Konfederacyi Generalney przesyła Miniſtrowi Spraw Wewnętrznych, wzywaiąc Go, aby ſtosownie do Artykułu 8. Aktu Konfederacyi, niezwłocznie i niezawodnie wszędzie ogłosić ią zalecił.

Rodacy błogosławcie Niebo, a poswięceniem się Waszym gorliwością i ſtałością, ſtańcie się godnemi opieki tego, którego Bóg zesłał na pogrom uciemiężycielów niewinności, a na wsparcie i pociechę ucisnionych. Działo się w Warszawie na Sessyi Rady Generalney Konfederacyi Generalney Króleſtwa Polſkiego dnia 30 Miąsiąca Czerwca 1812.

Marszałek Konfederacyi Polſkiey.

(L. S.) *Adam Xiąże CZARTORYISKI.*

Kajetan Koźmian,

S. K. G. K. P.

Uniwersał Konfederacyi Generalnéy Królestwa Polskiego — Donoszący wszystkim Mieszkańcom o rozpoczęciu Jey czynności.

KONFEDERACYA GENERALNA KROLESTWA POLSKIEGO.

Do Woyska Narodowego.

Rycerze!

Doszła Was pewnie wiadomość, albo przynaymniey mocne mieliście przeczucie, iż Naród który zdradą i przemocą upadł powstać przedsięweźmie. . . . Powstał. . . . i w świętym zamiarze odzyſkania strat poniesionych związał się w Seymie ścisłym węzłem Generalney Konfederacyi KROLESTWA POLSKIEGO.

Rodacy do Rodaków wyciągaią ręce, Oycowie Synów, Synowie Oycow, Bracia Braci na łono wszpólnéy i iedney wzywaią Oyczyzny.

Wy zbroyne iey dzieci! a razem Obywatele i Rycerze! Wy Narodu POLSKIEGO drogie cząstki! kto Wam dał tę broń w ręce? kto Wasze męſtwo dotąd hartował? w iakim czuciu znaleźliście dzielnieysze do znoszenia tylę iuż trudów, i niebespieczeństw pobudki? ieżeli nie w miłości

tey Oyczyzny, którey do całey praw iey rozciągłości powrócić szczęśliwa zdarza się pora. Dla Was to w świątyni chwały zgromadzone są wszystkie naypodchlebnieysze ponęty nadziei; twardy do iey przybytku przebywszy przystęp, uyrzycie w całey świetności Oyczyznę Waszą, ten cel, tę nadgrodę które nayślachetnieyszych Bohaterów zapalały serce.

Obrócone są Orły Wasze, Boga zwycięstw kierowane natchnieniem, w tę stronę, w te rozległe krainy, gdzie za każdym krokiem spotkacie szlady przelaney dla Niey krwi przodków Waszych. . . . . Była przerwa męskiego ducha, było uśpienie Waszego i Europy czuwania, i dziki Scyta pochłonął niezaprzeczone Siedziby iednorodnego ludu; i Narodu postać zniknęła, i Oyczyznę POLACY utracili. . . . Lecz są tam ieszcze ten sam ięzyk, te same obyczaie, te same czucia, trwaią braterskie krwi i przyiaźni związki, które ludy milionowe niepożytym węzłem w ieden z Nami Naród iednoczą. Przyidziecie do nich, złączą broń swoię z Waszą, nauczą się od Was dzielnego iey użycia, pomniicie żeście iedney Matki Synowie. pomniicie, że Oyczyźnie nie samym tylko męstwem służyć można, że Ona cnot Obywatelskich ma prawo po Rycerzach swoich wymagać, pomniicie, że łzów radości, iękiem cierpienia truć się nie godzi, że POLACY POLAKOM przynosić powinni roszczkę oliwną iedności, aby wspólnie nieprzyiaciołom swoim ponieśli groźne pioruny, któreby na zawsze te tłoczące się ku Nam ich hordy rozbić i zniweczyć zdołały.

Bohatyr świata i wieków, pod którego okiem iesteście, czuie zasługę tych, którzy dla swoiey Oyczyzny wszystko ważyć umieią.

A ty waleczny Wodzu POLSKIEGO Rycerstwa któremu kray odradzaiący się iuż winien i laury i posiadłości, idź daley. . . . . Bóstwem Twym była POLSKA! POLSKA żyie, i Konfederacya Jey Generalna wzywa Cię abyś wraz z woyskiem narodowem do Jey aktu przystąpił przypuszczeniem do podpisu Generałów i Pułkowników w imieniu swoim oraz Dywizyi i Korpusów swoich podpisać się maiących.

Nie wymaga po Was Konfederacya teraźnieysza składaney zwyczaiem pospolitym Konfederacyom Generalnym przysięgi. Nie, Rycerze! Wasz honor, Wasz duch narodowości, Wasza miłość Oyczyzny są Nam rękoymią, iż do tego wielkiego przedsięwzięcia iak by z poprzysiężoną chęcią i skwapliwością dążyć wraz z Nami będziecie. Oyczyzna pewna iest męstwa i wierności waszey. Wy iey wdzięczności bydź pewnemi możecie. Działo się w Warszawie na Sessyi Konfederacyi Generalney KROLESTWA POLSKIEGO dnia 30. Czerwca roku 1812.

(*L. S.*) Adam Xiąże CZARTORYISKI,

Marszałek Konfederacyi Generalney Królestwa Polskiego.

Kajetan Koźmian,

Sekretarz Konfederacyi Generalney Królestwa Polskiego.